



Sygn. akt IV KK 425/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 czerwca 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Antoni Bojańczyk

SSN Marek Siwek

Protokolant Łukasz Biernacki

przy udziale prokuratora Prokuratury Krajowej Małgorzaty Kozłowskiej,
w sprawie **G. S.**

oskarżonego z art. 286 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 20 maja 2022 r.,

kasacji wniesionej przez prokuratora - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 7 maja 2021 r., sygn. akt II Ka (...),

zmieniającego wyrok Sądu Rejonowego w B.

z dnia 23 listopada 2020 r., sygn. akt II K (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu
odwoławczym.**

UZASADNIENIE

G. S. oskarżony został o to, że w okresie od dnia 9 maja 2011 roku do 30 września 2011 roku w miejscowości Y. (Francja) działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pracownik firmy F. S.A.S. z siedzibą Y. (Francja) doprowadził J. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą M. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie łącznej 14.900 EUR (61.375,26 zł) przy zakupie przez wymienionego samochodów w firmie F. za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie faktycznego zamiaru dostarczenia nabywcy zakupionych samochodów i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tych samochodów, a w szczególności:

- w dniu 9 maja 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 1.500 EUR (5.882,25 zł) przy zakupie na podstawie faktury VAT nr (...) samochodu C. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tego samochodu, który to samochód i dokumenty faktycznie nie zostały dostarczone J. G.,
- w dniu 9 maja 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 2.000 EUR (7.843,00 zł) przy zakupie na podstawie faktury VAT nr (...) samochodu C. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tego samochodu, który to samochód i dokumenty faktycznie nie zostały dostarczone J. G.,
- w dniu 31 sierpnia 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 4.100 EUR (16.992,45 zł) przy zakupie na podstawie faktury VAT (...) samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tego samochodu, który to samochód i dokumenty faktycznie nie zostały dostarczone J. G.,

- w dniu 1 września 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 3.300 EUR (13.679,16 zł) przy zakupie samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tego samochodu, który to samochód i dokumenty faktycznie nie zostały dostarczone J. G., a faktura sprzedaży nr (...) i potwierdzenie zapłaty zostały wystawione z nieustalonych przyczyn na firmę T. z siedzibą S.,

- w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 30 września 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 4.000 EUR (16.978,40 zł) przy zakupie samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia faktury VAT i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących tego samochodu, która to faktura VAT i dokumenty faktycznie nie zostały przekazane J. G., a wymieniony samochód na podstawie faktury sprzedaży nr (...) z dnia 05.08.2011 r. faktycznie został sprzedany na rzecz F.H. „S.” z siedzibą w D.,

tj. o przestępstwo z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 11 k.k.

Sąd Rejonowy w B. wyrokiem dnia 23 listopada 2020 roku:

1. orzekając w ramach czynów zarzucanych oskarżonemu w akcie oskarżenia, uznał oskarżonego G. S. za winnego tego, że w okresie od dnia 9 maja 2011 roku do 30 września 2011 roku w miejscowościach Y. i B. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, jako pracownik firmy F. z siedzibą Y. (Francja) doprowadził J. G. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą M. z siedzibą w B. do niekorzystnego rozporządzenia mieniem w kwocie łącznej 14.900 Euro podczas dokonywania przez J. G. zakupów pojazdów, a to:
 - w dniu 9 maja 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 1.500 Euro przy zakupie na podstawie faktury YAT nr (...) samochodu C. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego

- wprowadzenia J. G. w błąd co do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących pojazdu,
- w dniu 9 maja 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 2.000 Euro przy zakupie na podstawie faktury YAT nr (...) samochodu C. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących pojazdu,
 - w dniu 31 sierpnia 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 4.100 Euro przy zakupie na podstawie faktury YAT (...) samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących pojazdu,
 - w dniu 1 września 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 3.300 Euro przy zakupie samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących pojazdu,
 - w bliżej nieustalonym dniu w okresie od dnia 1 sierpnia 2011 roku do dnia 5 sierpnia 2011 roku doprowadził J. G. do niekorzystnego rozporządzenia swoim mieniem w kwocie 4.000 Euro przy zakupie samochodu I. nr rej. (...) nr nadwozia (...) za pomocą uprzedniego wprowadzenia w błąd odnośnie do faktycznego zamiaru dostarczenia tego samochodu i wszystkich niezbędnych dokumentów dotyczących pojazdu, to jest popełnienia przestępstw z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to na mocy art. 286 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 91 § 1 k.k. i art. 4 § 1 k.k. wymierzył mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;
2. na mocy art. 69 §1 k.k., art. 70 § 1 pkt 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 2 (dwa) lata;

3. na mocy art. 33 § 2 k.k., przy zastosowaniu art. 4 § 1 k.k., wymierzył oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych po 25 (dwadzieścia pięć) złotych każda;
4. na mocy art. 46 § 1 k.k., przy zastosowaniu art. 4 §1 k.k., zobowiązał oskarżonego do częściowego naprawienia wyrządzonych przestępstwami szkód poprzez zapłatę na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. G. kwoty 5.500 (pięć tysięcy pięćset) Euro;
5. na podstawie art. 627 k.p.k. zasądził od oskarżonego na rzecz oskarżyciela posiłkowego J. G. kwotę 2.880 (dwa tysiące osiemset osiemdziesiąt) złotych tytułem zwrotu kosztów ustanowienia pełnomocnika z wyboru oraz na rzecz Skarbu Państwa kwotę 7.500 (siedem tysięcy pięćset) złotych tytułem częściowego zwrotu wydatków, zaś na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił go w pozostałej części od ponoszenia kosztów sądowych.

Wyrok powyższy zaskarżyli w całości jego obrońcy. Pierwszy z obrońców adw. G. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. „naruszenie przepisów prawa procesowego, a to:
 1. art. 439 § 1 pkt 8) k.p.k. poprzez orzeczenie przez Sąd I instancji wyroku skazującego, pomimo wydania już w stosunku do tych samych czynów oskarżonego, prawomocnego wyroku uniewinniającego przez sąd Republiki Francuskiej, co zgodnie z wiążącymi umowami międzynarodowym, uniemożliwia prowadzenie postępowania karnego z uwagi na naruszenie zasady ne bis in dem;
 2. art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. poprzez naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów i nieuwzględnienie całokształtu okoliczności ujawnionych w trakcie postępowania, a mianowicie:
 1. uznanie zeznań pokrzywdzonego za w pełni wiarygodne w sytuacji, gdy nie znajdują one potwierdzenia w pozostałym materiale dowodowym, bowiem nie zostało w żaden sposób wykazane aby oskarżony odbierał do ręki jakiegokolwiek kwoty gotówki, które nie byłyby kolejno poświadczane przez sekretariat spółki, w szczególności z uwzględnieniem okoliczności, iż część ze wskazanych transakcji (m. in. w odniesieniu do pojazdu C., nr rej. (...))

- opłacana była wbrew twierdzeniom pokrzywdzonego poprzez przelew na konto bankowe spółki,
2. przyznanie wiarygodności twierdzeniom pokrzywdzonego o uzyskaniu rabatu tytułem odszkodowania za czyny oskarżonego w sytuacji, gdy w świetle zgromadzonej dokumentacji należało przyjąć, że wierzytelność ta stanowiła jedynie zapis księgowy potwierdzający refakturę wystawionych dokumentów sprzedażowych i uznanie jego nadpłaty w związku ze sprzedażą pojazdów, które ostatecznie były przedmiotem rozporządzenia na rzecz innego kontrahenta,
 3. uznanie za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego (k.1303) w sytuacji gdy znajdują one potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym, a to między innymi podnoszonych przez oskarżonego okoliczności, iż w grupie F., będącej właścicielem F., dochodziło do defraudacji środków przekazywanych przez klientów z Europy wschodniej poprzez blokowanie przez F. wypłat gotówkowych na rzecz spółki F.. co powodowało wykazywanie straty przez spółkę i umożliwiało wypłacanie niższych dywidend oraz uiszczanie niższych należności publiczno-prawnych. Powyższe znajduje potwierdzenie także w zeznaniach świadków, którzy wskazywali na możliwy chaos w dokumentacji spółki. Tym samym, uzasadnione jest podejrzenie, iż próba obciążenia oskarżonego wynikała z chęci zatuszowania wskazanych nieprawidłowości, co wobec faktu, iż oskarżony zajmował się obsługą klientów z Europy wschodniej stanowiłoby dla spółki korzystne wytłumaczenie przed klientami w zakresie defraudowanych środków;
 4. art. 4, k.p.k. i art. 5 § 2 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych w oparciu o niepełny materiał dowodowy, przy jednoczesnym rozstrzygnięciu nieusuniętych wątpliwości jednostronnie na niekorzyść oskarżonego, poprzez przyjęcie za dowód zeznań otrzymanych w drodze pomocy prawnej na terytorium Francji w niepełnym zakresie oraz zaniechaniu ustalenia powodu braku realizacji wniosku w zakresie pkt 2, 3 i 4 (k. 1432) w ten sposób pominięcie dowodu z zeznań świadków mających istotną wiedzę odnośnie okoliczności związanych z przeprowadzeniem kwestionowanych transakcji

oraz poczytanie nieusuniętych wątpliwości wynikających z treści wyjaśnień oskarżonego jednostronnie na jego niekorzyść;

5. błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia - będący konsekwencją wskazanych wyżej uchybień - polegający na wadliwym przyjęciu, że:

1. oskarżony dopuścił się zarzucanych mu w akcie oskarżenia czynów;
2. oskarżony dokonał pokrzywdzenia J. G. przywłaszczając sobie kwotę 14.900 euro podczas, gdy fakt taki nie znajduje potwierdzenia w materiale dowodowym w żadnej części;
3. potwierdzeniem winy oskarżonego jest przyznanie pokrzywdzonemu „rabatu”, podczas gdy pojęcie takie w ogóle nie wystąpiło, albowiem wysokość wierzytelności błędnie określonego w ten sposób przez Sąd miała postać korekty do wystawionych faktur z uwagi na niedojście transakcji do skutku i występujący stan nadpłaty, za które pokrzywdzony zakupił w firmie F. pięciu kolejnych aut.”

Opierając się na przytoczonych zarzutach obrońca wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz umorzenie postępowania na podstawie art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k. w zw. Z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., względnie o jego zmianę poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa.

Natomiast drugi z obrońców adw. J. P. zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

1. „błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż stypizowanego w art. 286 § 1 k.k., podczas gdy okoliczności sprawy nie pozwalają stwierdzić, iż w rzeczywistości oskarżony dopuścił się któregośkolwiek z przypisanych mu czynów - co w konsekwencji powinno powadzić do uniewinnienia oskarżonego od wszystkich przedstawionych mu zarzutów;
2. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 4, art. 92 i art. 410 k.p.k., polegającą na dokonaniu przez Sąd błędnej analizy materiału dowodowego, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, bez dołożenia należytego obiektywizmu oraz bez względu na chroniące oskarżonego domniemanie niewinności, a pominięciu okoliczności

przemawiających na korzyść oskarżonego i przy zaniechaniu rozważenia okoliczności niejednoznacznych lub wątpliwych, a to w szczególności przy jednoczesnym daniu wiary w całości zeznaniom oskarżyciela posiłkowego, które Sąd uznał za: „spójne, konsekwentne i wyważone, podczas gdy oskarżyciel posiłkowy wielokrotnie zeznawał w sposób odmienny niż poprzednio, w jego zeznaniach pojawia się duża liczba niespójności i niezgodności z informacjami pochodzącymi chociażby z dokumentów, przez co w żaden sposób nie można uznać ich za zeznania wiarygodne, a tym bardziej za „wyważone” – i jako takie nie powinny one wobec tego stanowić podstawy kategoriycznych ustaleń faktycznych w kierunku skazania;

3. obrazę przepisów postępowania, mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 4, art. 17 § 1 pkt 1 w zw. z art. 414 § 1, art. 396a § 4 k.p.k., art. 32 ust. 1, art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej i art. 6 ust 1 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności tj. zasad rzetelnego i sprawiedliwego procesu i równości broni, jak także zasady obiektywizmu (o czym także w zarzucie 2. powyżej), polegające na wielokrotnym (niejako „aż do skutku”) wyznaczaniu oskarżycielowi publicznemu — po wniesieniu aktu oskarżenia — czasu do przedstawienia dowodów na winę oskarżonego, podczas gdy Sąd powinien w istocie już przy pierwszym niedotrzymaniu terminu rozstrzygnąć wątpliwości na korzyść oskarżonego i stwierdzić, iż w aktach sprawy nie występują dowody potwierdzające dokonanie przez niego przestępstwa, a w konsekwencji uniewinnić oskarżonego;
4. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść orzeczenia, polegający na - niemającym nigdzie w aktach sprawy potwierdzenia — przyjęciu, jakoby udzielenie rabatu oskarżycielowi posiłkowemu przez przedstawicieli firmy F. (dalej — „spółka”) miało świadczyć o popełnieniu przez oskarżonego przestępstwa stypizowanego w art. 286 § 1 k.k. na szkodę oskarżyciela posiłkowego, podczas gdy z jednej strony okoliczność ta jest irrelevantna dla odpowiedzialności oskarżonego w niniejszej sprawie (w świetle poczynionych w tym zakresie ustaleń, w istocie żadnych, nie można byłoby jej nawet uznać za namiastkę poszlaki), a poza tym przedstawiciele spółki jednoznacznie odcięli się od odpowiedzialności za działania oskarżonego, co czyni nieracjonalnym

przyjęcie, że jednocześnie za te właśnie działania udzielili oskarżycielowi posiłkowemu rabatu;

5. obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia, a to obrazę art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 92 k.p.k. i art. 410 k.p.k. polegającą na dokonaniu przez Sąd błędnej analizy materiału dowodowego, z przekroczeniem zasady swobodnej oceny dowodów, wbrew zasadom logiki i doświadczenia życiowego, poprzez uznanie, iż orzeczenie uniewinniające oskarżonego od zarzutu popełnienia przestępstwa na szkodę spółki w postępowaniu toczącym się wcześniej (tj. przed wydaniem zaskarżonego wyroku) we Francji nie powinno mieć wpływu na wydanie orzeczenia w Polsce, podczas gdy oczywistym jest, że sprawa prowadzona na miejscu (tymczasowo domniemanego) popełnienia przestępstwa i gdzie rozpatrywano odpowiedzialność oskarżonego w zasadzie za te same czyny, lepiej odzwierciedla okoliczności relewantne dla sprawstwa oskarżonego, chociażby poprzez znacznie obszerniej niż w sprawie niniejszej zgromadzony materiał dowodowy ze strony francuskiej – co w konsekwencji doprowadziło do niesłusznego skazania.”

W oparciu o przytoczone zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie oskarżonego od popełnienia zarzucanego mu przestępstwa, ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 7 maja 2021 r.:

1. uchylił zaskarżony wyrok i na podstawie art. 414 § 1 k.p.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. postępowanie karne o czyn zarzucony oskarżonemu G. S. w akcie oskarżenia z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. umorzył, a kosztami postępowania na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. obciążył Skarb Państwa;
2. na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego G. S. kwotę 4.200 (cztery tysiące dwieście) złotych tytułem wydatków poniesionych z racji udziału obrońców przed sądem I II instancji.

Wyrok powyższy zaskarżył kasacją w całości na niekorzyść oskarżonego prokurator, zarzucając mu „rażące naruszenie prawa procesowego - art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w zw. z art. 114 § 3 pkt 3 k.k. w zw. z art. 54

Konwencji wykonawczej do protokołu Schengen z dnia 14 czerwca 1985 roku poprzez przyjęcie, że uprzednie wydanie przez sąd francuski wyroku uniewinniającego z dnia 13 lutego 2018 roku sygn. 18/78 oraz umorzenie postępowania przez francuskiego sędziego śledczego skutkuje powstaniem powagi rzeczy osądzonej i tym samym stwierdzenie zaistnienia bezwzględnej przyczyny odwoławczej, podczas gdy w rozpatrywanej sprawie francuski wyrok uniewinniający nie dotyczył „tego samego czynu”, zaś w przypadku umorzenia postępowania przez sędziego śledczego nie wykazano jednoznacznie, aby dotyczyło ono „tego samego czynu”, zaś sprawa została „prawomocnie osądzona”, co w konsekwencji uniemożliwiało zastosowanie art. 54 wskazanej Konwencji wykonawczej i tym samym zasady *ne bis in idem*.”

Podnosząc przytoczony wyżej zarzut prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja prokuratora okazała się zasadna.

Problematyka zakazu możliwości osądzenia tej samej osoby w dwóch państwach Unii Europejskiej - stanowiąca istotę zaskarżonego wyroku i zarzutu kasacyjnego – była przedmiotem rozstrzygnięć zarówno Trybunał Sprawiedliwości, jak i Sądu Najwyższego.

Trybunał Sprawiedliwości w wyroku z dnia 5 czerwca 2014 r. orzekł, iż „artykuł 54 konwencji wykonawczej do układu z Schengen należy interpretować w ten sposób, że postanowienie o umorzeniu postępowania przygotowawczego i nieprzekazaniu sprawy do sądu orzekającego o odpowiedzialności karnej - które to postanowienie w umawiającym się państwie, w którym zostało ono wydane, stanowi przeszkodę dla ponownego ścigania w odniesieniu do tych samych czynów osoby, w odniesieniu do której wydano owo postanowienie, chyba że ujawnią się nowe dowody uprawniające do przypuszczenia popełnienia przestępstwa przez tę osobę - należy uważać za orzeczenie stanowiące prawomocny wyrok w rozumieniu tego artykułu, stanowiące w konsekwencji przeszkodę dla ponownego ścigania tej samej osoby w odniesieniu do tych samych czynów w innym umawiającym się państwie. W tym względzie w celu ustalenia, czy orzeczenie sądowe stanowi prawomocny

wyrok wydany względem danej osoby w rozumieniu tego artykułu, należy upewnić się, że owo orzeczenie zostało wydane w następstwie dokonania oceny sprawy co do istoty i że nastąpiło ostateczne wygaśnięcie oskarżenia publicznego. Jest tak w wypadku orzeczenia organu sądowego umawiającego się państwa, na mocy którego oskarżony został prawomocnie uniewinniony z powodu braku dostatecznych dowodów, które wyklucza otwarcie na nowo postępowania w oparciu o ten sam zbiór poszlak i które skutkuje ostatecznym wygaśnięciem oskarżenia publicznego” (wyrok TS z dnia 5.06.2014 r., C-398/12, POSTĘPOWANIE KARNE PRZECIWKO M, ZOTSiS 2014, nr 6, poz. I-1057).

Podobnie Trybunał Sprawiedliwości rozstrzygnął w wyroku z dnia 29 czerwca 2016 r. stwierdzając, iż „aby daną osobę można było uznać za osobę, której proces zakończył się wydaniem prawomocnego wyroku w odniesieniu do zarzuconych jej czynów w rozumieniu art. 54 konwencji wykonawczej do układu z Schengen (KWUS), konieczne jest, by prawo oskarżyciela publicznego do oskarżania definitywnie wygasło. Ocena tej pierwszej przesłanki powinna być dokonywana na podstawie prawa tego umawiającego się państwa, w którym wydano sporne rozstrzygnięcie karne. Orzeczenie, które zgodnie z prawem umawiającego się państwa, w którym wszczęto postępowanie karne przeciwko danej osobie, nie wyłącza definitywnie ścigania na poziomie krajowym, co do zasady nie może stwarzać przeszkody procesowej uniemożliwiającej ewentualne wszczęcie lub prowadzenie postępowania przeciwko tej osobie o te same czyny w innym umawiającym się państwie. (...) Zawartą w art. 54 konwencji wykonawczej do układu z Schengen (KWUS) zasadę *ne bis in idem*, odczytywaną w świetle art. 50 Karty praw podstawowych Unii Europejskiej, należy interpretować w ten sposób, że postanowienie prokuratora kończące postępowanie karne i umarzające prawomocnie - z zastrzeżeniem wznowienia postępowania lub uchylenia postanowienia - postępowanie przygotowawcze prowadzone przeciwko osobie, bez nałożenia kary, nie może zostać uznane za prawomocne orzeczenie w rozumieniu tych artykułów, jeżeli z uzasadnienia tego postanowienia wynika, że rzeczony postępowanie zostało umorzone bez przeprowadzenia szczegółowego postępowania przygotowawczego, przy czym brak przesłuchań pokrzywdzonego i ewentualnego świadka mogą wskazywać na brak takiego postępowania

przygotowawczego. Jest tak, gdy postanowienie zostało wydane tylko na tej podstawie, że podejrzany odmówił składania wyjaśnień, a pokrzywdzony i świadek według pogłosek zamieszkiwali w innym państwie członkowskim, a zatem nie mogli zostać przesłuchani w trakcie postępowania przygotowawczego i twierdzenia pokrzywdzonego nie mogły zostać zweryfikowane, bez przeprowadzenia żadnego bardziej szczegółowego postępowania przygotowawczego w celu zgromadzenia i zbadania dowodów. W tym względzie, w szczególności o ile celem art. 54 KWUS jest zagwarantowanie osobie, która została skazana i odbyła karę lub ewentualnie została prawomocnie uniewinniona w jednym z umawiających się państw, by mogła się przemieszczać wewnątrz strefy Schengen bez obawy, że za te same czyny będzie ścigana w innym umawiającym się państwie, o tyle jego celem nie jest ochrona podejrzanego przed tym, że będzie musiał ewentualnie liczyć się z tym, iż w związku z tymi samymi czynami będzie poszukiwany kolejno w kilku państwach członkowskich. W związku z tym wykładni prawomocnego charakteru rozstrzygnięcia karnego państwa członkowskiego należy dokonywać w świetle nie tylko konieczności zagwarantowania swobody przemieszczania się osób, ale także konieczności wspierania zapobiegania i zwalczania przestępczości w przestrzeni wolności, bezpieczeństwa i sprawiedliwości. Zastosowanie art. 54 KWUS do tego rodzaju rozstrzygnięcia skutkowałoby utrudnieniem, a nawet stanowiłoby przeszkodę dla jakiegokolwiek konkretnej możliwości ukarania w zainteresowanych państwach członkowskich bezprawnego zachowania zarzucanego podejrzanemu. Wreszcie, stosowanie art. 54 KWUS do takiego postanowienia mogłoby zachwiać wzajemne zaufanie między państwami członkowskimi. Rzeczne wzajemne zaufanie może bowiem prawidłowo funkcjonować wyłącznie w sytuacji, gdy drugie umawiające się państwo jest w stanie - na podstawie dokumentów przekazanych przez pierwsze umawiające się państwo - upewnić się, że dane rozstrzygnięcie właściwych organów tego pierwszego państwa członkowskiego stanowi rzeczywiście prawomocne rozstrzygnięcie zawierające ocenę sprawy co do istoty” (wyrok TS z dnia 29.06.2016 r., C-486/14, POSTĘPOWANIE KARNE PRZECIWKO PIOTROWI KOSSOWSKIEMU, ZOTSiS 2016, nr 6, poz. I-483).

W orzecznictwie krajowym takie samo stanowisko zaprezentował Sąd Najwyższy stwierdzając, iż „warunkiem funkcjonowania zakazu *ne bis in idem*

wynikającego z prawomocnego umorzenia postępowania przygotowawczego (art. 54 Konwencji Wykonawczej do Układu Schengen z dnia 14 czerwca 1985 r., Dz.Urz.UE z 2000 r. Nr 239, poz. 19) jest ustalenie, że decyzja ta według prawa tego kraju, który jako pierwszy podjął ściganie karne sprawcy, powoduje, że prawo oskarżyciela publicznego do oskarżania konkretnej osoby, przeciwko której prowadzono postępowanie przygotowawcze, definitywnie wygasa, a ponadto decyzja prokuratora umarzająca postępowanie przygotowawcze prowadzone przeciwko osobie musi zostać wydana w wyniku szczegółowo przeprowadzonego postępowania i w oparciu o jego ocenę co do istoty” (Wyrok SN z dnia 19.07.2017 r., V KK 92/17, OSNKW 2017, nr 12, poz. 72; zob. też Wyrok SN z dnia 2 czerwca 2006 r., IV KO 22/05, OSNKW 2006/7-8/75, OSP 2007/9/108, LEX nr 188859).).

Analiza orzecznictwa Trybunału Sprawiedliwości i krajowego Sądu Najwyższego prowadzi do wniosku, iż umorzenie - bez skierowania sprawy do sądu orzekającego o odpowiedzialności karnej – postępowania karnego, prowadzonego przeciwko temu samemu sprawcy w innym kraju Unii Europejskiej (UE), który jako pierwszy podjął jego ściganie, nie zawsze skutkuje zakazem ponownego osądzenia lub karania tego sprawcy w postępowaniu karnym prowadzonym na terytorium RP. W takiej sytuacji procesowej zakaz *ne bis in idem* ma zastosowanie jedynie w razie łącznego zaistnienia następujących przesłanek:

1. postępowanie karne w innym państwie UE prowadzone było przeciwko temu samemu sprawcy, a więc toczyło się w fazie *in personam*,
2. w jego toku zarzucono sprawcy popełnienie tego(-ych) samego(-ych) czynu(-ów) zabronionego(-ych),
3. postępowanie to zostało przeprowadzone w sposób szczegółowy w celu zgromadzenia i zbadania dowodów,
4. zostało zakończone prawomocną decyzją o umorzeniu, skutkującą - według prawa tego państwa - definitywnym wygaśnięciem prawa oskarżyciela publicznego do oskarżania sprawcy (*res iudicata*).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż sąd *ad quem* w oparciu o - zawartą w kopii wyroku francuskiego Sądu Wielkiej Instancji w B. - lakoniczną wzmiankę „zarządzono umorzenie w związku z czynami oszustwa” błędnie ocenił, iż okoliczność ta stanowi przeszkodę procesową

określoną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k. w postaci *res iudicata*, skutkującą bezwzględną przyczyną odwoławczą określoną w art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k., wyłączającą postępowanie przeciwko G. S., zgodnie z zakazem *ne bis in idem*.

Z treści wymienionej adnotacji – jak i pozostałej dokumentacji przesłanej przez francuskie organy ścigania i wymiaru sprawiedliwości - nie wynika bowiem, iż we Francji zostało przeprowadzone przeciwko G. S. postępowanie karne, w toku którego zostały mu przedstawione zarzuty popełnienia tych samych czynów zabronionych, o które został on oskarżony w niniejszej sprawie. Przeczą temu wyjaśnienia oskarżonego i zeznania pokrzywdzonego J. G., które zostały całkowicie pominięte przez sąd okręgowy. W toku niniejszego postępowania J. G. zeznał: „w siedzibie firmy byłem na rozmowie z Prezesem. Raz w firmie była Policja i byłem przesłuchiwany, tłumaczem była polska pracownica tej firmy. Mam na myśli F.. To przesłuchanie dotyczyło jakichś problemów oskarżonego w firmie F.” (T. V, k. 944 v). Zbieżnie z zeznaniami pokrzywdzonego wyjaśnił także G. S. stwierdzając: „po moim zwolnieniu z pracy firma F. złożyła doniesienie o moich nadużyciach. Zostało ono złożone po moim wystąpieniu ze sprawą do Sądu Pracy. 17.07 2013 r. po moim wcześniejszym przesłuchaniu dostałem zawiadomienie, że sprawa została umorzona. Czytałem akta tej sprawy, był tam przesłuchiwany J. G., z jego zeznań wynikało, że sprawę w Polsce zgłosi na prośbę dyrektora P. G.. Postępowanie dotyczyło innej kwestii, aniżeli samochody objęte niniejszym postępowaniem.(...) Firma F. po kilku miesiącach zwróciła się do rady prokuratorów o wznowienie postępowania” (T.V, k.862v). Na rozprawie w dniu 8 października 2018 r. oskarżony wyjaśnił: „zostałem zwolniony dyscyplinarnie z firmy w grudniu 2011 roku, niezwłocznie wystąpiłem do Sądu Pracy o przyznanie mi odszkodowania. Firma 19 stycznia 2012 roku oskarżyła mnie o malwersacje finansowe i niedopełnienie obowiązków służbowych. Sędzia zawodowy tymczasowo zawiesił postępowanie z uwagi na równoległe toczące się postępowanie karne. Sprawa karna została umorzona, na powyższe rozstrzygnięcie firma złożyła zażalenie i wniosła o jej dalsze kontynuowanie. Sąd uznał to rozstrzygnięcie i sprawa nadal była kontynuowana. 10 stycznia 2018 roku odbyła się rozprawa, a 13 lutego został ogłoszony wyrok uniewinniający. Dopiero 4 października dostałem informację, iż mogę zgłosić się po odbiór wyroku. Ten wyrok będę mógł dostarczyć w ciągu 21

dni. Dostałem informacje z Sądu Pracy, który został zawiadomiony o wyroku uniewinniającym w sprawie karnej, że wyrok w sprawie pracowniczej będzie wydany do końca 2018 roku. W toku postępowania karnego ustalono, że w grupie F. będącej właścicielem firmy F. odbywały się defraudacje polegające na nieksięgowaniu kwot przekazywanych przez klientów. Wyglądało to tak, że wpłaty gotówkowe dokonywane przez klientów z Europy wschodniej były blokowane przez firmę F. i nie trafiały na konto firmy F., która te kwoty wykazywała jako straty. Zaniżanie wyniku finansowego firmy służyło płaceniu niższych podatków oraz wypłacie niższej dywidendy dla pracowników. Znaczne sumy, które były blokowane pozostawały w dyspozycji dyrekcji firmy F.” (T. VII, k.1302v – 1303).

W świetle przytoczonych wyżej zeznań pokrzywdzonego jednoznacznie wynika, iż nie składał on przed francuskimi organami ścigania zawiadomienia o popełnieniu przez oskarżonego przestępstw oszustwa na jego szkodę i nie był w takiej sprawie przesłuchiwany. Podobnie oskarżony zaprzeczył, aby takie postępowanie było przeciwko niemu prowadzone, a tym samym, iż zarzucono mu popełnienie przestępstw, o które jest on oskarżony w niniejszej sprawie.

W konsekwencji brak jest podstaw do przyjęcia, iż wzmiankowane w kopii wyroku sądu francuskiego zarządzenie o umorzeniu postępowania w związku z czynami oszustwa, stanowi prawomocną decyzję o umorzeniu postępowania przeciwko G. S., skutkującą – według prawa francuskiego - definitywnym wygaśnięciem prawa oskarżyciela publicznego do jego oskarżania o czyny zarzucone mu w niniejszej sprawie.

Reasumując stwierdzić należy, iż żadna z przedstawionych wcześniej czterech przesłanek skutkujących zakazem ponownego osądzenia lub karania sprawcy w postępowaniu karnym prowadzonym na terytorium RP, nie zaistniała w niniejszej sprawie.

Odnosnie do postępowania karnego prowadzonego przeciwko G. S. i zakończonego wyrokiem uniewinniającym trafnie argumentuje prokurator, iż dotyczyło ono innych czynów niż te, które zostały zarzucone oskarżonemu w niniejszym postępowaniu. Z treści kopii wyroku francuskiego Sądu Wielkiej Instancji w B. wynika, iż akt oskarżenia sformułowany przeciwko G. S. nie obejmował czynów popełnionych na szkodę pokrzywdzonego J. G., lecz na szkodę firmy F.. Z

analizy orzeczenia francuskiego sądu wynika też, że J. G. nie miał statusu osoby pokrzywdzonej, zaś zakres jego przesłuchania nie wskazuje, aby francuski sąd analizował stan faktyczny związany z doprowadzeniem go do niekorzystnego rozporządzenia pieniędzmi w związku z pięcioma transakcjami zakupu pojazdów w firmie F.. Za takim wnioskiem przemawia treść zeznań pokrzywdzonego, z których wynika jedynie, że płacił G. S. dodatkowo, poza kwotami wynikającymi z faktur, kwoty od 300 do 500 Euro (k. 1611). Także G. S. w niniejszej sprawie wyjaśnił jednoznacznie, iż „postępowanie dotyczyło innej kwestii, aniżeli samochody objęte niniejszym postępowaniem (...). Firma 19 stycznia 2012 roku oskarżyła mnie o malwersacje finansowe i niedopełnienie obowiązków służbowych.”

Brak jest też podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, iż formy działania oskarżonego opisane we francuskim wyroku, dotyczyły tych samych samochodów, które były przedmiotem postępowania w sądzie krajowym, a tym samym, także z tego względu nie może być mowy o uznaniu całokształtu zachowania G. S. za „ten sam czyn.”

Sąd odwoławczy w powyższym zakresie błędnie zatem ocenił, iż wydanie wyroku uniewinniającego przez francuski Sąd Wielkiej Instancji w B. stanowi ujemną przeszkodę procesową określoną w art. 17 § 1 pkt 7 k.p.k., skutkującą bezwzględną przyczyną odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 8 k.p.k.

W kontekście braku tożsamości czynów, drugorzędne znaczenie ma trafny argument skarżącego, iż sąd odwoławczy przy wydaniu orzeczenia oparł się na nieuwierzytelnionym skanie wyroku przedstawionym przez oskarżonego, nie zawierającym informacji o jego prawomocności.

Mając powyższe na względzie należało uchylić zaskarżony wyrok i przekazać sprawę Sadowi Okręgowemu w T. do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym.

Rozpoznając ponownie sprawę sąd odwoławczy winien rozpoznać merytorycznie pozostałe zarzuty apelacyjne podniesione przez obrońców oskarżonego G. S..

